

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Podatek od benzyny i zniżka cła od opon

Z Warszawy donoszą:

W kołach politycznych mówi, że ministerstwo robót publicznych opracowuje nowelę do ustawy o podatku drogowym.

Wobec kłopotów, jakie przy sporzyciu ściągania tego podatku, mają być stawki od wagi samochodów obniżone, a natomiast będzie wprowadzony podatek od benzyny po 20 groszy od litra oraz 30 proc. podwyżka cła za opony. Wobec tego, że cena kartelowa benzyny wynosi 82 grosze, równać się to będzie podwyższeniu benzyny o przeszło 25 proc.

W obawie represji proszą hindusi wicekróla o audjencję

BOMBAY, 3 I. (PAT). Rada liberalnej federacji narodowej w Indiach zwróciła się do wicekróla z usilną prośbą, aby przyjął deputację tej federacji i przedstawicieli ligi pomyślności Indji, izby kupców indyjskich i innych organizacji publicznych, zanim rozpocznie działanie, skierowane przeciwko nieposłuszeństwu cywilnemu. Rada prosi wicekróla o uczynienie zadość jej prośbie w interesie politycznym i gospodarczym całych Indji i mimo odpowiedzi, jaką wicekról wysłał do Ghandiego.

Wielka frekwencja w Zakopanem

Z Zakopanego donoszą: Pogoda w Zakopanem ranowo ustaliła się. Po znacznych opadach śnieżnych przyszedł mróz, który wynosił dziś rano — 15 st. Celsjusza. Pogoda jest mroźna. Pomimo częściowego wyjazdu gości świątecznych, który zaznaczył się szczególnie 2 b. m., ruch w Zakopanem nie stracił na sile, a fala nowych gości sezonowych napływa bez przerwy, czego dowodem są meldunki, przekraczające dziennie cyfrę 200 osób.

Proces Matuszki

Po odsiedzeniu kary w Austrii wydany będzie Węgrom

WIEDEN, 3.1. — Sprawa Matuszki zajmowała dotychczas Austrię, Węgry i Niemcy. Obecnie Austrija zdecydowała, że naprzód będzie toczył się proces przeciwko Matuszce w Austrii o zamach na pociąg pod Anzbach. Po odsiedzeniu kary za ten zamach ma być Matuszka wydany Węgrom, ale austriackie ministerstwo sprawiedliwości zażąda od Węgier gwarancji, że przeciwko Matuszce nie będzie wydany wyrok śmierci. Po-

Wojna domowa w Niemczech

rozgorzeje od dzisiaj na nowo wobec wygaśnięcia „ferji politycznych”

Wolno już manifestować

BERLIN, 3 I. (PAT). — Z dniem jutrzejszym przestaje obowiązywać zakaz odbywania manifestacyjnych zebrań pod gołym niebem, wprowadzony rozporządzeniem z dn. 8 grudnia r. ub. Tem samym kończy się okres t. zw. „ferji politycznych”, wobec czego należy spodziewać się wzmożonej działalności politycznej wszystkich stronnictw.

Pierwsze jaskółki

BERLIN, 3 I. (PAT). Grupa narodowych socjalistów wtar-

gnęła dziś do lokalu żydowskiego robotniczego klubu oświatowego, odgrając się rewolwerami. Sprawcy napadu zbiegli przed przybyciem policji.

Hitler pakuje z Groenerem

BERLIN, 3 I. (PAT). Tygodnik „Montag Blatt”, wydawany przez przywódcę secesji narodowych socjalistów donosi, że Hitler wyjeżdża dziś z Monachium do Berlina, gdzie we wtorek rozpoczną się ważne narady z udziałem kierowników organizacji krajowych narodo-

wych socjalistów oraz wybitnych posłów hitlerowskiej partji parlamentarnej.

Berlińskie kręła narodowo-socjalistyczne potwierdzają te wiadomości.

Narady, wg. oświadczeń wspomnianych król, mają dotyczyć nie tylko partji hitlerowskiej. Organ ten oznajmia, że zamierzone jest nawiązanie kontaktu między Hitlerem a ministerstwem Reichswehry.

Wskazując na oświadczenie noworoczne ministra Reichswehry, pismo zapowiada, iż Groener niewątpliwie zażąda od przywódcy narodowych so-

cialistów, aby w czasie konferencji lozańskiej popierał rząd Rzeszy, conajmniej zaś zajmował stanowisko najściślejszej

Echa orędzia Hindenburga

BERLIN, 3 I. (PAT). W obszernych depeszach swoich korespondentów prasa niemiecka omawia wrażenie, jakie wywołało orędzie prezydenta Hindenburga w innych krajach. Dzieniki niemieckie kładą silny nacisk na przychylnie głosy niektórych pism angielskich i amerykańskich.

Organy niemieckie, nie wyłączając demokratycznych, piszą z wielkim niezadowoleniem o komentarzach dzienników francuskich. „Vossische Zeitung” dopatruje się prosto obrazy prezydenta Hindenburga w wystąpieniach prasy francuskiej. Wielkie rozgoryczenie wywołała w Niemczech karykatura ambasadora niemieckiego w Paryżu, przedstawiająca go w stroju obdartusa, którą umieścił „Matin”.

Japonia zajmuje Mandżurję

Wykrętny komunikat, usprawiedliwiający nową aneksję

MOSKWA, 3.1. (PAT) — Jak podaje prasa sowiecka japońskie min. wojny ogłosiło komunikat w sprawie przedsięwziętej przez wojska japońskie akcji przeciwko Czin - Czou. Komunikat zarzuca Czang - Tsue - Liangowi prowadzenie gry podwójnej, obliczonej z jednej strony na sukcesy wewnętrzne, z drugiej zaś — na efekty międzynarodowe. Na wewnątrz Czang - Tsue - Liang proklamował konieczność obrony wszelkimi siłami Czin - Czou, dla zagranicy natomiast zarządził on w tym samym czasie ewakuację wojsk swoich z tego rejonu w nadziei, że propaganda polityki niesprzeciwianiskowoduje interwencję mocarstw obcych. Wycofanie wojsk chińskich z Czin - Czou stanowi —

wg. słów komunikatu — manewr, obliczony na uspokojenie czynników japońskich. Czang - Tsue - Liang miał pozostawić w rejonie Czin - Czou znaczne oddziały, których celem ma być dokonywanie dywersji na tyłach armji japońskiej.

PEKIN, 3.1. (PAT) — Jak podaje agencja Indo - Pacific, rząd w Czin - Czou wycofał się wraz ze sztabem generalnym do Loan - Czeu, poza wielki mur. Japońska artylerja morska bombardowała linję kolejową Czang - Uan - Tao

Taryfa pocztowa w Niemczech zostaje obniżona o 20—25 proc.

BERLIN, 3 I. Zarząd poczty Rzeszy postanowił obniżyć częściowo taryfę pocztową. Listy do 20 gramów kosztować będą 12 zamiast 15 fenigów, od 20 gramów do 25 gramów — 25 fenigów (dawniej 30 fen.), kartki pocztowe 6 fenigów (zamiast 8), kartki pocztowe z odpowiedzią 12 (dawniej 16) fenigów. Ponadto postanowiono również obniżyć taryfę pocztową dla paczek. Ze względu na to, że nowe znaczki pocztowe nie zostały jeszcze wydrukowane, zmienne stawki wejdą w życie zapewne dopiero w połowie stycznia.

— Pekin, przerywając ją w kilku miejscach.

TOKJO, 3.1. (PAT) — Wojska japońskie wkroczyły dziś o godz. 10,40 do Czin - Czou, przyjmowane entuzjastycznie przez ludność miasta.

Bezrobocie we Francji

Ciężka sytuacja robotników polskich

PARYŻ, 3.1. — Według ogłoszonych danych oficjalnych, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych we Francji, wynosiła 26 grudnia 1931 roku 147,000, z czego 29,000 kobiet. W tygodniu poprzedzającym tę datę, liczba bezrobotnych dochodziła do 131,000. W ciągu tygodnia zatem przybyło 15,000 nowych robotników pozbawionych pracy.

W Paryżu ilość bezrobotnych przekracza już 50,000, podczas gdy w roku ubiegłym w tym czasie w całej Francji było 12,000 zarejestrowanych bezrobotnych.

W związku ze zwiększającym się bezrobociem położenie robotników polskich, zwłaszcza jeżeli chodzi o

zatrudnionych w przemyśle metalowym i kopalniach rudy żelaznej, stale się pogarsza. M. in. z ośrodka przemysłowego St. Etienne donoszą, iż w miejscowości Firminy w zakładach Verdie ilość zatrudnionych robotników polskich spadła z kilkuset do trzystu osób. Wśród wydalonych jest wielu, pracujących od 10 lat.

W Montlucon (départament Allier) zredukowani polacy kierują się na wieś w poszukiwaniu pracy na roli.

Z departamentów Moselle i Meurthe et Moselle donoszą o znacznych redukcjach górników polaków, zatrudnionych w kopalniach rudy.

Bestjałski mord

Z Kalisza donoszą: W dniu wczorajszym późnym wieczorem komenda policji w Kaliszu zaalarmowana została wiadomością o bestjałskim mordzie dokonanym we wsi Szuliszewice gm. (Saw, powiatu kaliskiego, gdzie znaleziono w studni zwłoki zamordowanej tępem narzędziem Kazimierza Kaźmierczak, lat 23. Ko-

menda kaliskiej policji wysłała na miejsce zbrodni funkcjonariusza urzędu śledczego w celu wynalezienia sprawcy mordu, przyczem podejrzewają o mord szwagra zabitej, Kaźmierczaka, lat 18, który oddany zostanie prawdopodobnie pod sąd doraźny. Przyczyną mordu były porachunki rodzinne i majątkowe.

Plany Sowieców na 1932 r.

Moskwa, w grudniu.

Na ostatniej sesji C. K. W. Z. S. R. R. przeprowadzono obrady na temat planu 5-letniego.

Ze względu na to, że Kujbyszew jest szefem urzędu planów gospodarczych, przemówienie jego zasługuje na specjalne wyróżnienie.

Kujbyszew w expose swem zaznaczył, że „piatiletka” jest planem walki klasowej i planem rozwoju ataku socjalizmu na kapitalizm. Główny rezultat „piatiletki” wyraża się w tem, że 81,5 proc. życia gospodarczego zostało już zsocjalizowane. Przy wykonywaniu „piatiletki” zwrócono specjalnie uwagę na forsowną rozbudowę ciężkiego przemysłu. Ideą przewodnią była tu chęć całkowitego uniezależnienia się od zagranicy. Nietylko uruchomiono nowe zakłady i fabryki, ale stworzono nowe gałęzie produkcji, nieznane dawniej w Rosji carskiej. Rok bieżący zaznacza się wypełnieniem planu rządowego w szeregu dziedzin życia gospodarczego, przede wszystkim na polu kolektywizacji oraz w przemyśle naftowym, traktorowym i częściowo w przemyśle maszynowym. W niektórych jednak dziedzinach tegoroczny plan wykonany nie będzie. Nie udało się również doprowadzić do

poziomu wydajność pracy oraz zmniejszyć koszty własne, zarówno w produkcji fabrycznej, jak i w budownictwie.

Rok 1932 ma być „rokiem wielkiej rozbudowy” i pochłonie z górą 21 miliardów rubli. Z sumy tej 10 miliardów 700 milionów pójdzie na przemysł, 4 miliardy 370 milionów — na rolnictwo, 3 miliardy 700 milionów na różne rodzaje transportów, a reszta na budownictwo. Plan roku przyszłego stawia sobie jako główne cele: 1) doprowadzenie kolektywizacji do 72 — 75 proc i przeprowadzenie „całkowitej likwidacji kulaków jako klasy”, 2) dalszą rozbudowę wielkiego przemysłu i osiągnięcie zwiększenia

produkcji o 36 proc. Zasadnicze ogniwa planu bieżącego roku stanowią: węgiel, metal, fabrykacja maszyn oraz transporty.

Produkcja węgla ma być w r. 1932 doprowadzona do 90 milionów ton wobec 57,6 miliona obecnie. W dziale metalurgii preliminowane jest zwiększenie produkcji surówki do 9 milionów ton (obecnie 4,9 milj. ton), stali 9,45 milion. ton (5,35), żelaza lanego 6,66 milj. ton (4,05), metali gatunkowych do 676.000 ton (200.000).

Asygnowanie na przemysł metalowy wynosić będzie 1.800.000.000 rubli. Z sumy tej jednak 520 milionów przeznaczone

zostanie na rozbudowę kompleksów fabrycznych w Magnitogorsku, Kuzniecku i Zaporożu. Na produkcję metali pólslachetnych wydanych będzie 600 milionów rubli.

Przy sfinansowaniu przemysłu metalurgicznego utrzymana ma być zasada koncentracji na tych działach i na tych obiektach, które mogą być jaknajszyciej uruchomione.

Wydatki na rozbudowę trans-

portu kolejowego wyrażają się sumą 2 miliardy 500 milionów, na transporty wodne 420 milionów rubli. W roku przyszłym transport ma otrzymać 50.000 wagonów, 1.300 parowozów i 24 elektrowozów. Uwaga rządu skoncentrowana będzie na najważniejszych działach budownictwa kolejowego i na sprawie reorganizacji technicznej transportu. Zmierzając do zwiększenia zdolności przewozowej kolei, rząd zamierza w roku przyszłym przebudować najważniejsze węzły stacji kolejowej, a w szczególności w Zagłębiu Donieckim i na Syberji.

Transport łącznie z metalurgią i przemysłem węglowym wydzielony zostanie w odrębną grupę sprawozdawczą. Rozbudowa przemysłu maszynowego ma iść głównie w kierunku zwiększenia produkcji maszyn, niezbędnych dla kopalń węglowych i metalurgii. Rozbudowany również zostanie przemysł chemiczny, na który wydatkowane będzie suma 675 milionów rubli. Kujbyszew zaznacza, że naczelne władze partyjne wypowiedziały się za przesunięciem bazy przemysłowej na wschód, dlatego też w planie rozbudowy pierwsze miejsce zajmuje kompleks urałokuzniecki, Karaganda oraz ośrodki przemysłowe na Syberji.

Pt.

**Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6. Telefon:**

12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

Pogorzelska
Dymsza
Krukowski
Frenkiel
Skonieczny
Chaveau
Walter

**w 1-ym 100%
mówiono-
śpiewnym
filmie
polskim**

Następny program **Grand-Kina**



Czy Pani wie, że
godzina prasowania
elektrycznym żelazkiem
kosztuje tylko **12 gr.**



Sprzedaz wszelkich aparatów elektrycznych na RATY i ZA GOTÓWKĘ

w Sklepie Elektrowni, Piotrkowska 115

Tel. 134-42. Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna. Tel. 134-42.

**Na wzór wiedeński
PRACOWNIA
ORTOPEDYCZNA
Karola 5
pod kierunkiem
D-ra Lubicza**

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbolale stopy, gorsety na sechorzale kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc.

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego” z dn. 4. I. 1932 r. Nr. 4

A. CHRISTIE

BŁĘKITNY KURJER

ROZDZIAŁ III.

„Serce kobiety”

Rufus van Aldin wszedł przez kręcące się drzwi hotelu Savoy w Londynie i udał się do salonu recepcyjnego. Pełniący służbę urzędnik ukłonił mu się z pełnym szacunkiem uśmiechem.

— Cieszy mnie bardzo, że mogę pana znów powitać, panie Aldin.

Miljoner amerykański odpowiedział na ukłon niedbalem kiwnięciem głowy.

— Wszystko w porządku? — zapytał.

— Oczywiście. Major Knighton znajduje się na górze w pańskich apartamentach.

Van Aldin jeszcze raz kiwnął głową.

— Poczta nadeszła?

— Wszystko zostało posłane na górę. Przepraszam! Zechce pan może chwileczkę zaczekać. Wyjął jakiś list z jednej z licznych przegródek.

— Właśnie nadszedł! — Rufus van Aldin wziął list i gdy rzucił okiem na charakter pisma, zmienił się od razu jego wyraz twarzy. Ostre rysy złagodniały, skurcz warg dokoła ust zniknął. Wyglądał, jak inny człowiek. Gdy z listem w ręku podchodził do windy, twarz jego złobit ciepły uśmiech.

W salonie jego apartamentów siedział przy biurku młody człowiek i z wielką zrezygnacją segregował pocztę. Zerwał się na równe nogi, gdy Aldin wszedł do pokoju.

— Hallo, Knighton!

— Cieszy mnie, że pan już wrócił. Czy spędził pan w Paryżu przyjemne chwile?

— Tak sobie — odpowiedział miljoner obojętnie. — Paryż stał się nieco małym miasteczkiem. W każdym razie osiągnąłem to, do czego dążyłem.

— Dzieje się tak prawie zawsze — wtrącił sekretarz z uśmiechem.

— To prawda — zgodził się z nim miljoner. Powiedział to krótko i rzeczowo, jak ktoś kto potwierdza fakt ogólnie znany.

— Czy jest coś pilnego?

— Nie! Zwyczajna korespondencja. Jeszcze nie jestem gotów z segregowaniem.

Van Aldin potaknął. Wależał on do ludzi, którzy rzadko chwala i garda. Jego metoda postępowania z urzędnikami była zupełnie prosta; każdy z nich mógł pokazać, co umie, a nieodpowiednich odprowadzał bez długich ceregieli. W wyborze współpracowników chętnie kroczył niezwykłymi drogami.

Knightona naprzykład poznał przed dwoma miesiącami w jednym z uzdrowisk szwajcarskich. Człowiek spodobał mu się, aczkolwiek nieco utykał na skutek postrzału, odniesionego na polu bitwy. Knighton nie czynił tajemnicy z tego, że poszukuje zajęcia. Zapytał milionera zupełnie otwarcie, czy nie ma on dla niego jakiejś posady. Van Aldin z przyjemnością przypomniał sobie bezgraniczne zdumienie, jakie zdradziła twarz tego młodzieńca, gdy go bez długich perypetji zaangażował na stanowisko swego prywatnego sekretarza.

— Ae... ja... nie posiadam żadnej praktyki kupieckiej — bąknął nowozaangażowany.

— To mnie nic nie obchodzi — odparł van Aldin. — Posadam już trzech sekretarzy prywatnych, ale pozostaną prawdę podobnie sześć miesięcy w Anglii i potrzeba mi Anglika, który posiada stosunki towarzyskie i zdolności reprezentacyjne.

Van Aldin dotychczas nie miał się powodu uskarżać na

swój wybór. Knighton okazał się człowiekiem inteligentnym o lotnym umyśle, a przytem był osobiście sympatycznym chłopcem.

Sekretarz wskazał na trzy, czy cztery listy, które odłożył na stronę.

— Na te listy powinien pan może osobiście rzucić okiem. — oświadczył. — Ten oto dotyczy umowy z Coltonem...

Ale van Aldin podniósł błagalnie ręce.

— Dzisiaj wieczorem nawet spojrzeć nie chcę na te głupstwa — sprzeciwił się. — To może zaczekać do jutra, wyjąwszy ten jeden.

Spojrzał na list, który trzymał w ręku. I znowu na jego twarzy pojawił się uśmiech, który tak zasadniczo zmieniał rysy milionera. Ryszard Knighton uśmiechnął się pobłażliwie.

— Od pani Kettering? — mruknął. — Telefonowała wczoraj i dzisiaj. Zdaje się, że bardzo pragnie porozmawiać z panem

— Rzeczywiście? (D. c. n.)

Pomnik prezydenta Turcji



Kemala Paszy w nowej stolicy Angorze.

P. T. Publiczności!

POLECAMY

Bezkonkurencyjny repertuar Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które ukażą się w bieżącym sezonie.

Światła wielkiego miasta

Arcytwór genialnego artysty, reżysera i kompozytora CHARLIE CHAPLINA.

„X-27”

Reżyserji słynnego Sternberga z niezrównaną Marleną Dietrich

Gigantyczne arcydzieło Króla reżyserów Cecil B. de MILLE'A.

„Madame Szatan”

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artysta w po myśle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej.

Największy AS polskiej produkcji, 100-proc. przebój dźwiękowy

BEZIMIENNI BOHATEROWIE

Obsada:

Marja Bogda
Adam Brodzisz
Eugenjusz Bodo
Zula Pogorzelska
W. Biegański
Stefan Jaracz
P. Owerłło
W. Gawlikowski
Cz. Skonieczny
St. Sielański
J. Roland
Cz. Raniszewski

wkrótce w Lunie

Ulżyj nędzy bezrobotnych i głodujących

Wrażenia z frontu mandżurskiego

W trop za międzynarodową misją inspekcyjną

Pod czujnym okiem japońskiego wywiadu

CICIKAR, w grudniu. Azja była dla mnie oddawna krainą wszelkich nieprzewidywanych zdarzeń. Opracowuje się w Europie piękne plany i natychmiast po przybyciu do Azji człowiek przekonuje się, że są one nie nie warte. Podobnie zdarzyło się i ze mną. Przygotowałem sobie plan dziesięciodniowego pobytu, który mi się bardzo podobał. Jednakże już pierwszego dnia mój plan zawiódł. Transsyberyjski kurjer przy był o jeden dzień zapóźno na granicę chińską. Zamiast przyjemnego pobytu w hotelu w Charbinie, musiałem natychmiast udać się do Cicikaru, dwa dni później wycieczka do kwatery głównej generała Ma i wreszcie lot aeroplanem japońskim nad Mandżurją do Mukdena.

Dzisiaj chcę opowiedzieć o podróży

Sunfo



nowy chiński minister spraw zagranicznych.

ży do tego miasta, które jeszcze przed paru tygodniami nie było głośne w Europie, a potem nagłe znalazło się na szpaltach wszystkich pism wskutek walk japońsko-chińskich.

Pobudkę do wyjazdu do Cicikaru dał mi przyjazd obcych attaches wojskowych z Tokio. Gdy po dziesięciodniowej podróży opuszcza się w Charbinie wagon sypialny i widzi nagle na peronie polskiego majora, pułkownika francuskiego i oficera „Royal Scotch”, człowiek chwytając się za głowę i pyta: Co też mogło się wydarzyć przez te 10 dni, że ci oficerowie stoją tutaj w towarzystwie japońskich wojskowych? Po upływie pół godz. dowiedziałem się, że ci panowie znajdują się w podróży inspekcyjnej na plac boju; a że i ja musiałem być przytem, było zrozumiałe samo przez się.

Mój angielski kolega i ja pilnowaliśmy każdego kroku attaches wojskowych, nawiązaliśmy również z niektórymi z nich rozmowę, a towarzyszący im oficerowie japońscy oświadczyli nam, że nie mają nic przeciwko temu, abyśmy się przyłączyli do wyprawy, oczywiście pod warunkiem, że sami wystaramy się o samochody względnie wagony kolejowe. Nie było to łatwe, ale i te trudności dałyby się przezwyciężyć. Kiedyś jednak o godzinie 9-ej przybyli do Anganchi, stacji kolejowej odległej o jakieś 40 kilometrów od Cicikaru, misja wojskowa zniknęła w tak nagły sposób i tak bez śladu pod osłoną ciemności wśród tłoku ludzkiego,

że straciliśmy ją z oczu na cały dzień. Dziś wiem, że japończycy nie chcieli mieć ze sobą prasy przy tej „jeździe cyrkowej”, jak ją nazywał jeden z obcych attaches.

Dwie godziny jechaliśmy „Kukuszką” — miniaturową linią kolejową — do Cicikaru. Niesłychanie męcząca droga! Siedzenia były tak wąskie, że ledwo starczyły dla mężczyzny w futrze. Kiedy przybywało coraz więcej podróżnych, każdy nowoprzybyły siadał na ławce i silnie opierał się nogami o przeciwległą ścianę, aby nie spaść przy ciągłych wstrząsach wagonu. Opowiadano mi, że ten, kto zbudował tę kolej, chciał dodatkowo coś zarobić i poczynił odległości między końcami szyn trzykrotnie dłuższe, niż to się czyni normalnie. Co kilka sekund to lewe, to prawe koło wpadało w taką dziurę między szynami z głośnym hałasem i silnym wstrząsem.

Po środku wagonu stał mały piecyk z rurą, odprowadzoną przez dach. Kiedy pociąg nareszcie ruszył i nie ulegało wątpliwości, że naprawdę jedziemy, wszyscy wzięli się do roboty. Szybko zgromadzono sporo drzewa i napalono w piecyku, tak że rozpalil się do czerwoności. Gwałtowne fale gorąca i odór, wydzielany z kożuchów baranich, łączył się w gryzący dokuczliwy zapach.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

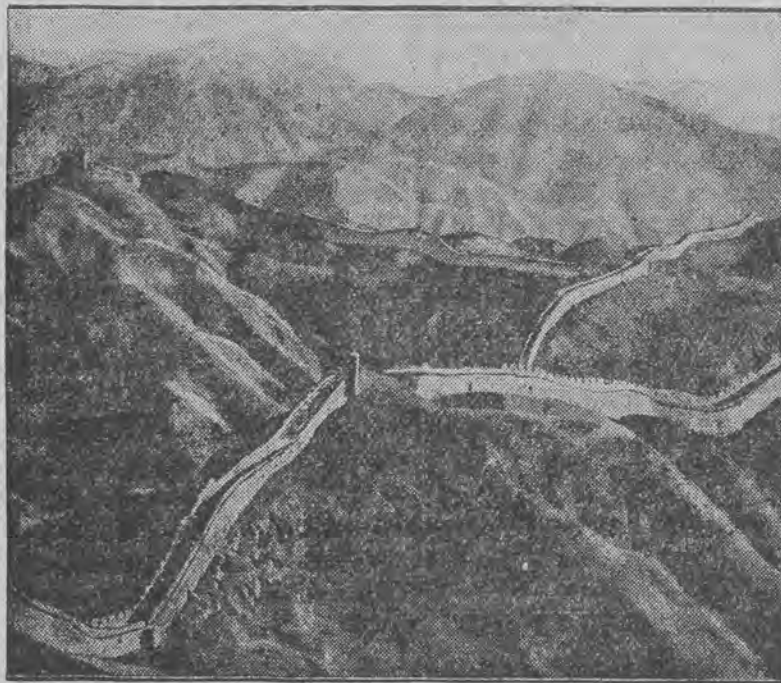
Leżąc, jak wszystko na tym świecie, i ta jazda miała swój koniec. Krótko przed północą przybyliśmy na dworzec w Cicikarze. Zbliżył się do nas mały, niepozorny japończyk, przedstawił się jako konsul japoński, opowiedział, że został powiadomiony o naszym przybyciu — w jaki sposób, to pozostanie tajemnicą japońskiej służby informacyjnej — wziął nas do swego samochodu i zawiózł do hotelu, gdzie już uprzednio zarezerwował pokoje. Zapytałem go, czy obcy attaches wojskowi również przybędą? Konsul Shimizu nie wiedział nic określonego w tej sprawie. Może jutro dowie się coś bliższego. Następnie pożegnał się, a my położyliśmy się spać na twardej łóżkach chińskich. B. Z.

Eugenjusz Czen



syn zmarłego pierwszego prezydenta republiki chińskiej został obecnie premierem nowego rządu chińskiego.

Fragment muru chińskiego



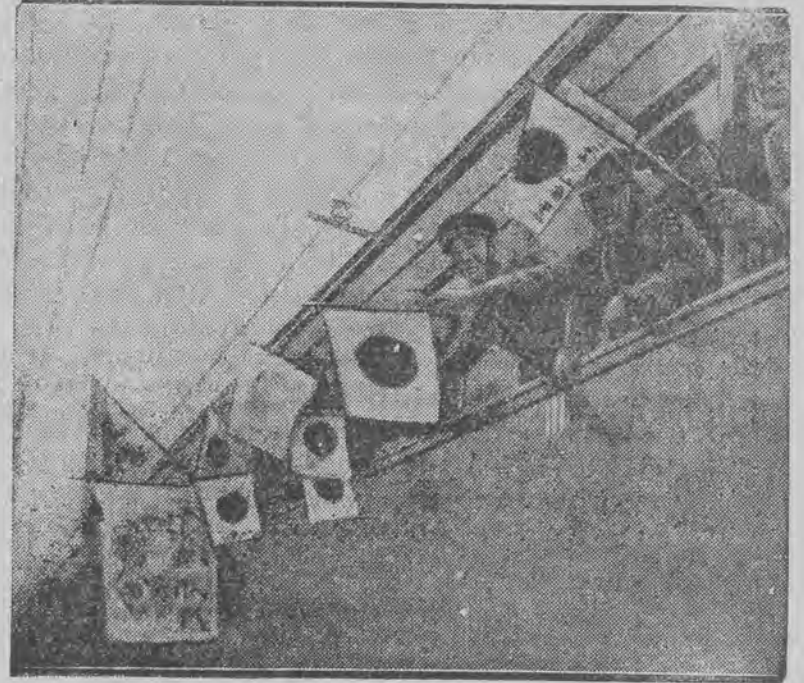
za który cofnęły się wojska chińskie pod naciskiem japończyków.

Pogrzeb majora Kurihara



który padł na froncie mandżurskim. Na prawo gen. Minami, japoński minister wojny, z lewej — wdowa i osierocone niemowlę.

Transport wojsk japońskich



opuszcza ojczyznę, udając się na plac boju w Mandżurji.

Cesarz Chin



Książę Kung, o którym informowano ostatnio, że za poparciem Japonii chce wstąpić na tron przodków, w towarzystwie swych japońskich doradców.

I-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
ul. Narutowicza 20.

Dziś poraz ostatni!
„BAL W OPERZE”

Liana Haid, Iwan Petrowicz, Georg Alexander.
Nadprogram: „Micky Maus” groteska kreskowa oraz specjalny świąteczny dodatek „Paramountu” i aktualności krajowe. — Początek o g. 4-ej.

To szaleństwo najpiękniejszych kobiet — roznamiętnionych pocałunkami przy musującym szampanie — to bezpamiętne dążenie do czarującego sam na sam, przebojowe melodie: tango: SANTA LUCJA i walc. ang. „MUZYKA, TANIEC i NOC”. — W rolach głównych:

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO

Ostatnie dni!
Początek o g. 4.30.

RAMON NOVARRO w filmie
NAD RANEM

Dźwiękowe
Grand-Kino

Dziś i dni następnych.

Klątwa Rodu Mandarynów

Nadprogram: Najnowszy dodatek kreskowy Fleischera, tygodnik dźwiękowy oraz aktualna zagraniczna kronika P.A.T.-u

Początek seansów o godz. 4-ej po poł.

w rolach głównych
Anna May Wong
i Sessue Hayakawa

Dźwiękowe Kino

LUONA

Dziś i dni następnych! Najpotężniejsze arcydzieło reżyserji genialnego E.A. Duponta
„SALTO MORTALE”

Upojna pleśń zmysłów, hymn uczucia i poświęcenia

W rolach głównych: Gina Manes, Daniele Mondaille, Roger Maxime

— Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godzinie 12-ej w południe. —

Film, który olśniewa, zdumiewa i zachwyca
Film tysiąca atrakcji.

Film o niebywałym napięciu i emocji.

Film o frapującej technice zdjęć.

Film o niewidzianej wystawie.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Ceny miejsc popularne.

Ostatnie dni!

Arcydzieło dźwiękowe reżyserji
mistrza Ernesta Lubicza pt.

„Wesoły Porucznik”

W rolach głównych: Maurice Chevalier, Claudette Colbert. Muzyka i teksty piosenek Oskara Straussa.
Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. Początek w dni powszednie o g. 4.30, w soboty, niedziele i święta o 1-ej. Sala mocno ogrzana

FRANK F. BRAUN

Piękna historia miłosna

Brendel postawił z powrotem szklankę na stole. Miał wielce zgorzkniały wyraz twarzy, co bynajmniej nie było winą dobrego wina. Jadł razem z Liliusem. Po jedzeniu zapalili papierosy, a Brendel zaczął opowiadać ciekawą historjkę. Opowiadał co mu się przytrafiło. Śmiał się. Ale czy Lilius go zrozumiał?

Lilius przyglądał się swemu przyjacielowi. Wino zaczęło działać. Miał w oczach jakiś dziwny blask.

— Byłem zawsze awanturnikiem — powiedział, uśmiechając się do siebie. — Stałem się nim przez pewną przygodę żyjącą, której właściwie dotychczas jeszcze nie rozumiem.

Brendel zaczął się uważnie przysłuchiwać.

— Kiedy, gdzie, kto? — zapytał. Obydwaj byli prawnikami. Lilius natychmiast zareagował. Zaczął opowiadać.

— Działo się to w roku 1918, w marcu, przed wielką ofensywą. Bruksela. Edmonde de Larrey. — Szklanka Brendla przewróciła się. Podbiegł kelner.

— Jak się nazywała? Jak ta dama się nazywa? — zapytał Brendel.

— Edmonde — odpowiedział Lilius.

Był kawalerem. Nieopatrznie wypowiedział całe nazwisko owej damy, czego potem żałował. Dlatego też był wielce zadowolony, że Brendel nie usłyszał pełnego nazwiska. Imię; no o to mniejsza.

Wielkie nieba! Przecież to wszystko, co chce opowiedzieć, działo się już 13 lat temu. Wte-

dy Edmonde liczyła niespełna 20 wiosen. Poczł dziwny, przenikający ból w okolicach, gdzie, jak przypuszczał, znajdować się musi serce. Przenikliwie spojrział na przyjaciela. Brendel nie nalegał, aby kontynuował swoją opowieść. Ole Lilius chciał mu koniecznie dokończyć tę historjkę. Nietyle chciał, ile odczuwał jakąś wewnętrzną potrzebę wypowiedzenia się. Chciał jeszcze raz wszystko wywlec na światło dzienne i jeszcze raz przeżyć to samo.

— Byłem wtedy wysłany z frontu do Brukseli. Chodziło o pewne małe moje dzieło. W przeciągu trzech dni musiałem je wykończyć. Trzy dni w Brukseli czułem się, jak na urlopie. Nie dbałem przez ten czas bynajmniej o przygody miłosne, jakie wtedy można było mieć na każdym kroku sporo. Poczynając od Boulevard du Nord, czy też od Cafe Moca, a skończywszy na... no zresztą, gdzie tylko chcesz, można było zaznać przygód miłosnych, ile tylko dusza zapagnie. Jak zresztą wiesz, byłem wtedy człowiekiem poważnym, niektórzy nawet mówią, że takim jestem do chwili obecnej. Ale nie chcę zbaczać z właściwego tematu.

Pierwszego wieczora, gdy wszedłem do mego pokoju w hotelu, znalazłem w szufladzie list. Był to list jakiejś niewiasty do jej przyjaciółki. Napisały po francusku, znam jednak ten język. Treść była niezwykle szczera. Wszystko, co miała na sercu, napisała bez żadnych ogródek, prosto i bez-

pośrednio. Jak z charakteru pisma mogłem wnioskować, kobieta ta powinna była przypaść mi do gustu. Nieznajoma dama informowała przyjaciółkę o stanie swej duszy. Była tuż po rozwodzie, mimo że męża nawet dość lubiła. Stało się to oczywiście po drugiej stronie frontu. Ale to niejasno wypływało z listu, jaki znalazłem. Jaсно wynikało natomiast z niego, że autorka listu nie prowadziła ani wesołego, ani wygodnego trybu życia. Unikala i brzydyla się przygodami miłosnymi, ale jednak, mimo wszystko, tęskniła za miłością. Dała dokładnie wyraz w tym liście swym uczuciom; pozatem pragnęła poznać takiego mężczyznę, któryby odpowiadał jej pod względem usposobienia i charakteru, któryby potrafił zrozumieć ją i ukoić jej jakiś wielki, nieznany żal. Potem przeczytałem tam jeszcze coś co nas tyczyło, a mnie niezmiernie przeraziło. Pisała, że Niemcy są to ludzie dobrzy i wielcy (wielcy, nie wysocy), że można ich nawet polubić ale wprawdzie trzeba ich dobrze poznać, co jednak nie jest tak łatwe, jak się naogół wydaje.

List ten mnie odurzył. Trzymałem go przez długi czas w ręce i nie wiedziałem właściwie, co o tem wszystkim myśleć. Był podpisany pełnym imieniem i nazwiskiem. Czy miałem list ten dostarczyć z powrotem jego autorce? Nie wiedziałem. Koperta była niezapieczętowana. Włożyłem list z powrotem do szuflady, zakleiwszy uprzednio kopertę. Znalazłem potem adresatkę, której

wręczyłem list. Powzięła ona podejrzenie, że znam jego treść. Ale przecież mogła pomyśleć z równym powodzeniem, że autorka sama list zamknęła, a ja go tylko odnośzę. Ale ja mam przecież ochal...

Poszedłem do portjera i z biciem serca wymieniłem nazwisko damy.

— Owszem — rzekł — mieszkała tu ta dama. Zajmowała ten sam pokój, który obecnie pan. Wyprowadziła się z niego właśnie dziś. Teraz mieszka pod numerem 118. Czy mam jej pana zameldować?

— Chwileczkę — odrzekłem oszozolomiony. — Jak ta dama wygląda? Czy jest młoda?

Portjer zaśmiał się.

— To bardzo miła pani, młoda i piękna — powiedział.

Wszedliśmy do windy i pojechaliśmy na właściwe piętro. Wszedłem do poczekalni. Portjer poszedł i wrócił po chwili.

— Ta pani zaraz przyjdzie — rzekł i oddał mi list.

Przyszła Edmonde. Prawdziwa piękność. Blond włosy spływały swawolnymi lokami. Z oczu wycierała dobroć i ciepło. Poczuliśmy się onieśmieleni.

— Szanowna pani — przemówiłem wreszcie po długiej przerwie. — Chciałem pani tę zgubę osobiście oddać. — poczułem wyciągnęła z kieszeni list.

— A skąd ma pan ten list? — zawołała strwożona. W oczach jej malowało się przerażenie. Wyciągnęła rękę po list.

Lilius przerwał swe opowiadanie. Dziwny jęk wydobył się

z jego piersi. Brendlowi opadła ręka na stół. Lilius z niepojętym wyrazem oczu obserwował Brendla.

— Przestań opowiadać — jęknął Brendel — nie można po prostu tego słuchać.

— Jaki, chyba oszalałeś nagle? — zawołał Lilius.

— Nie, nie, dobry Liliusie! — Brendel miał niewyraźny uśmiech na ustach. — Czy mam ci opowiedzieć do końca tę historjkę o Edmondzie? Czuliście się potem szczęśliwi. Byliście ze sobą trzy dni. Szczęście, romantyzm, miłość od pierwszego wejrzenia, a było ono, niestety, ostatnie. Ostatniego dnia zgubiła popołudniu Edmonde swą torebkę. Wobec tego kupiliście u Memligera na placu de Broukera nową, ładniejszą. Tyś ją miał. Nie chciałeś zepsuć sobie i jej ostatnich chwil.

— Brendel, człowieku!... — na twarzy Liliusa malowało się bezbrzeżne zdumienie.

Brendel poklepał go po ramieniu.

— Zgadza się? co? A więc widzisz! O wszystkim wiedziałem, jak tylko wymieniłeś jej nazwisko. Nie zmieniła nawet swego imienia. To jej stały proceder. Ale pociesz się; postąpiłem tak, jak ty.

— Ale dlaczego nigdy mi o tem nie opowiadałeś?

— I ja uważałem dotychczas to wszystko za najpiękniejszą moją historjkę miłosną. A takich rzeczy nie opowiada się. Zbyt bolesne jest odtwarzanie takich wspomnień.

Dyplomata



— Co pan tam wycina z gazety?
 — Sprawozdanie z procesu rozwodowego. Żona rewidowała stale portfel męża i to było dostatecznym powodem do rozwodu.
 — A co pan chce zrobić z tym wycinkiem?
 — Schowam go do swego portfela!

Dlaczego ludzie szukają śmierci

Motywy pięciu zamachów samobójczych popełniono wczoraj w Łodzi

W dniu wczorajszym pogotowie ratunkowe wzywane było do czterech zamachów samobójczych.

Przy ul. Wiszera 20, targnęła się na życie

24-letnia Genowefa Pańszczyk, zażywając większej dozy kwasu solnego.

Lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł ją w stanie poważnym do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Przyczyną rozpaczliwego kroku było

pobicie przez męża, który wrócił do domu nad ranem.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Liszera 3, gdzie w celu samobójczym zażyła większej dozy jodyny

19-letnia Zofia Karczewska.

Lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka denatce, pozostawił ją na miejscu.

Przyczyną rozpaczliwego kroku —

brak pracy oraz obawa, aby nie była ciężarem matki - wdowy.

Trzeci wypadek samobójstwa miał miejsce przy ul. Stodolnianej 14, gdzie w celu samobójczym poprzężył sobie brzytwą żyły u rąk i nóg

34-letni Aleksander Barczewski.

Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł go w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Józefa.

Przyczyną rozpaczliwego kroku —

porzucenie przez żonę, 27-letnią Wandę, która uciekając, okradła go.

Wreszcie czwarty wypadek miał miejsce przy ul. Zielnej 8, gdzie w celu samobójczym usiłował pozbawić się życia

43-letni Franciszek Zaremba przez powieszenie na klamce u drzwi.

Charczenie duszącego się męża usłyszała leżąca jeszcze w łóżku żona, Marja, która przecięła morderczą pętlę.

Lekarz pogotowia po udzieleniu mu pomocy, pozostawił go w stanie osłabionym na miejscu.

Przyczyną rozpaczliwego kroku —

brak środków do życia.

Piąty wypadek miał miejsce przy ul. Żeromskiego 7, gdzie w celu samobójczym, napiła się jodyny

20-letnia Genowefa Gierczykówna.

Lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka denatce, pozostawił ją na miejscu.

Przyczyną rozpaczliwego kroku —

uwiedzenie przez narzeczonego,

który ją porzucił. Miała ona z nim dziecko, które następnie zmarło. (p)

Amant w sali tańca ulotnił się z futrem i pierścieniem

(a) Służąca Józefa Kozubka (Północna 23) onegdaj wieczorem udała się na salę tańca w Helenowie, ubierając się w wypożyczony „po cichu” kostjum swej pani i futrzane boa, oraz pierścionek złoty z brylantem. W czasie tańca zadawała szyku. Poznała tam bardzo sympatycznego młodzieńca, z którym bawiła się do rana, a następnie pozwoliła się odprowadzić. Młodzieniec zainteresował się pierścieniem, przymierzył, a następnie gdy Kozubka odeszła na stronę by poprawić coś w toalecie, amant ulotnił się wraz z kołnierzem, oddanym mu do potrzymania, oraz pierścieniem.

Poszkodowana Kozubka zwróciła się do policji, podając, iż z powodu kradzieży poniosła stratę na sumę około 560 zł.

Za sprytnym oszustem wdrożono poszukiwania.

Wiadomości bieżące

Dr. Bogustawski pozostaje naczelnym lekarzem kasy chorych

W dniu wczorajszym rozstrzygnięty został konkurs na stanowisko naczelnego lekarza w łódzkiej kasie chorych.

Jak się dowiadujemy, w kasie nie są żadne zmiany personalne. Na stanowisku naczelnego lekarza zatwierdzony został nadal dr. Bogustawski.

500 emigrantów przyjmie Argentyna w styczniu

Urząd emigracyjny ustalił na styczeń kontyngent emigrantów - rolników, udających się do Argentyny, na 500 osób.

W ramach tego kontyngentu będą mogli ubiegać się o bezpłatne paszporty emigracyjne robotnicy samotni, małżeństwa rolnicze bezdzietne zdolne do pracy fizycznej, oraz małżeństwa z dziećmi dorosłymi, o ile każdy z członków takiej rodziny jest zdolny do pracy.

Kandydaci na wyjazd muszą posiadać po 950 złotych na opłacenie karty okrętowej i 305,60 zł. od osoby na wizę argentyńską.

Noene dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 50); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); J. Kłupta (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Zemsta uwiedzionej

Jemu wypaliła oczy, a tą trzecią oblała kwasem solnym

We wsi Hermanów pow. łaskiego pod Pabjanicami miał miejsce w dniu wczorajszym straszny wypadek zemsty.

Od dłuższego już czasu 28-letni Stanisław Krawczyk starał się o rękę dość zamożnej córki tamtejszego wieśniaka, 22-letniej Kazimiery Walczak. Przed niedawnym czasem Krawczyk uwiodł Walczakównę, w wyniku czego ta powiła dziecko.

W międzyczasie Krawczyk porzucił Walczakównę i na jej niezdanie poznał 25-letnią Felicję Pawłowską, z którą miał w najbliższych dniach wstąpić w związki małżeńskie.

W dniu wczorajszym ktoś usłuszny doniósł Walczakównie, że jej były narzeczony zamierza dać z Pawłowską na zapowiedzi.

Wówczas młoda dziewczyna postanowiła za wszelką cenę nie dopuścić tego.

Rzeczywiście około godziny 4 po południu na drodze, prowadzącej do miejscowego kościoła, ukazał się Krawczyk, prowadząc pod rękę Pawłowską.

Walczakówna podbiegła do obojga i przygotowanym kwasem solnym najpierw oblała swego byłego narzeczonego, a następnie Pawłowską. Skutki były fatalne, gdyż Krawczyk skutkiem obłania

uległ wypaleniu oczu i silnemu poparzeniu twarzy, Pawłowska zaś lżejszemu poparzeniu twarzy.

Do poparzonych wezwano lekarza pogotowia łódzkiej kasy chorych, który, po udzieleniu pierwszej pomocy, Pawłowską zostawił na miejscu, zaś Krawczyka w stanie bardzo poważnym odwiózł do szpitala przy ul. Zagajnikowej w Łodzi.

Powiadomiony o wypadku posterunek policji aresztował Walczakównę, przekazując ją do dyspozycji władz sądowno - śledczych. (p)

Uregulowany stosunek do wojska

warunkiem załatwiania spraw w magistracie

W dniu wczorajszym magistrat m. Łodzi otrzymał reskrypt urzędu wojewódzkiego w Łodzi z dnia 10 grudnia, w którym przypomina magistratowi o obowiązku, aby w stosunku do mężczyzn, którzy przekroczyli 21 rok życia i ubiegają się o zezwolenie na uprawianie przemysłu i handlu, o dowód osobisty, książeczkę roboczą lub służbową, zgłaszając zmianę miejsca zamieszkania lub pobyt, starają się o po-

sadę w służbie publicznej etc., — sprawdzano, czy i w jaki sposób dany mężczyzna wypełnił powinności, wynikające z ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

W razie stwierdzenia, że dana osoba powinnością tym nie uczyniła zadość, magistrat ma obowiązek zakomunikowania o tem starostwu grodzkiemu z podaniem adresu danej osoby.

Groźba strajku włóknarzy

na wypadek niepodpisania umowy zbiorowej

Jak się dowiadujemy w dniu 7 stycznia r. b. inspektor pracy p. Wojtkiewicz przystępuje do finalizacji prac nad podpisaniem umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym, obowiązującej na terenie całego okręgu łódzkiego.

W tym celu insp. Wojtkiewicz polecił sporządzić listę wszystkich przemysłowców niezrzeszonych i zorganizuje z nimi cały szereg konferencji, na których starać się będzie nakłonić ich do wyboru delegatów, uświadomionych do zawarcia umowy zbiorowej.

Należy podkreślić, że sprawa ta ma wielkie znaczenie z tego względu, iż zorganizowany wielki i średni przemysł uzależnia honorowanie w dalszym ciągu umowy zbiorowej, podpisanej w swoim czasie ze związkami robotniczymi, od podpisania jej przez przemysł niezrzeszony.

Jak nas informują ze związków zawodowych robotniczych, że wrzeź gdyby do połowy stycznia r. b. przemysł niezrzeszony nie podpisał

umowy, wówczas związki zawodowe proklamują ogólny strajk włókienniczy w Łodzi. (p)

Już jutro!

Na ekranie Kino-teatru „Splendid“

Najwspanialszy nadprzebój, przewyższający wszystko dotychczas widziane i słyszane z srebrnego ekranu reż. genialnego Williama Willeox p. t.

„Romanse Cygańskie“

z udziałem ekscentrycznej, kusząco-pięknej aktorki, która poraz pierwszy przemówi z ekranu

BRYGIDY HELM

oraz w roli ognistego cygana **Józef Schildkraut**

Porywająca muzyka w wykonaniu światowej sławy orkiestry cygańskiej pod bat. Rodego

PULOWERY,
 sweatry, czapki i torebki ręcznej roboty wykonawam z własnych i powierzonych materiałów.
Al. 1-go Maja 11
 front, parter m. 1.

Eksmisja na mrozie

Z powodu osłabienia ofiary przerwano egzekucję

(a) Od kilku lat w domu przy ulicy Rzgowskiej 29 zamieszkuje Bronisław Grzelak wraz z żoną i trojgiem dzieci.

Ostatnio Grzelak pozostawał od kilkunastu miesięcy bez pracy i z tego powodu popadł w nędzę tak że zalegał w placeniu komornego, co w rezultacie przyczyniło się do

uzyskania przez właściciela domu eksmisji.

Onegdaj wyznaczony został ostateczny termin i przybył komornik, by przeprowadzić usunięcie nieplacącego czynszu lokatora wraz z rodziną.

Grzelak pod wpływem zmartwienia rozchorował się i komornik zastał go osłabionego w łóżku. Egzekucję z tego powodu przerwano. Równocześnie tłum ciekawych zgromadził się na podwórzu, wznosząc głośne okrzyki pod adresem komornika i towarzyszących mu robotników.

Do zemdlonego Grzelaka wezwano pogotowie ratunkowe, które udzieliło mu pierwszej pomocy.

Powiat słupecki się kurczy

Skutki nowego podziału terytorjalnego

(a) Jak to już podawaliśmy kilkakrotnie, projektowane oszczędności w administracji państwowej między innymi przewidywały reorganizację podziału terytorjalnego województwa, na jednostki administracyjne I-iej instancji, a mianowicie redukcję liczby powiatów.

W pierwszym rzędzie likwidacji uległ powiat słupecki. Obecnie dowiadujemy się, że sprawa likwidacji wymienionego powiatu jest już ostatecznie rozstrzygnięta i rozpoczęto wstępne prace nad jed-

noczeniem powiatów konińskiego i słupeckiego pod jedną nazwą.

Wchodzące w skład dotychczasowego powiatu słupeckiego gminy wiejskie: Ciążen, Dłusk, Kazimierz Biskupi Kleczew, Łądek, Młodojevo, Oleśnica, Ostrowite, Skulska wieś, Szymanowice, Trąbezyn i Wileza góra oraz gminy miejskie Kleczew, Pyzdry, Słupca, Zagórów włączone zostaną do powiatu konińskiego, który w ten sposób liczyć będzie 26 gmin wiejskich oraz 16 gmin miejskich, stanowiąc największy powiat w województwie.

Slizze 100
 21-11-32
 do reklam gazetowych, prospektów, katalogów, projektów reklamowych, druków, formularzy, broszur, itp.

Narciarze wybrali swą reprezentację

Reprezentacyjna narciarska drużyna Polski na igrzyska olimpijskie w Lake Placid została już ostatecznie ustalona. W skład jej wchodzi: bracia Anurzej i Stanisław Marusarzowie, Er. Czech, Skuła i Zd. Motyka.

Porażka B.S.C.

w turnieju o puchar Spenglera

DAVOS. — W rundzie finałowej o puchar Spenglera drużyna hokejowa mistrza Niemiec B. S. C. doznała wielkiej porażki od reprezentacji hokejowej uniwersytetu Oxford, który pokonał berlińczyków w stosunku 4:1.

Porażka ta jest bardzo przykra dla Niemców, którzy zdobyli puchar w ubiegłych dwóch latach i cieszyli się nadzieją, że m. r. b. zdobędą puchar ten na własność.

Po Katowicach -- Krynica

Wielki turniej hokejowy z udziałem berlińczyków i rumunów

KATOWICE, 3.1. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). — Jak donosiliśmy w dniu wczorajszym, mecz pomiędzy drużyną reprezentacyjną Polski, a najlepszą wiedeńską drużyną na Wiener Eislauf Verein zakończył się nieznaczną porażką Polaków w stosunku 0:1, przyczem bramkę dla zwycięzców zdobył w ostatniej tercji Kirchrerger.

W ten sposób został zakończony turniej międzynarodowy w Katowicach, w którym Polacy nie odnieśli ani jednego zwycięstwa i nie strzelili też ani jednej bramki.

W dniu wczorajszym w Krakowie, goszcząca tu drużyna kanadyjska „Ottawa” rozegrała mecz treningowy z reprezentacją Krakowa, przyczem w drużynie krakowskiej grał napad kanadyjski i odwrotnie — napad polski wraz z obroną kanadyjczyków. Mecz ten zakończył się zwycięstwem kanadyjczyków 1:0, a jedyną bramkę zdobył Cowley.

Po ukończeniu wielkiego turnieju hokejowego w Katowicach przystępując obecnie Krynica do organizacji wielkiej imprezy hokejowej, a mianowicie turnieju pięciu, a możliwe, że nawet sześciu klubów tak krajowych, jak i zagranicznych.

Dotychczas wiadomym jest, iż udział swój definitywnie zgłosili: reprezentacja Rumunii, Branden-

Na lodowym torze hokejowym

Union remisuje z ŁKS w meczu towarzyskim. — Sensacyjna porażka Tryumfu

Zawody hokejowe Unionu z ŁKS, które miały zadecydować o zdobyciu przez jeden z tych klubów tytułu mistrza podokręgu łódzkiego, jako spotkanie dwóch najsilniejszych przeciwników, wywołały zrozumiałe zainteresowanie.

Na trybunach zgrupowało się około 800 widzów, których spotkało jednak rozczarowanie. Przedewszystkiem nie stawiał się wyznaczony z Warszawy sędzia, po wtóre znaczne opady śnieżne i nagła odwilż popsuły tor lodowy w Helenowie i w ostatniej chwili musiał on być czyszczony. To też blisko z godzinnym opóźnieniem rozpoczęto grę.

Lód miękki i nierówny nie nadawał się do tak poważnych zawo-

dów, więc zdecydowano się tylko na spotkanie towarzyskie. Tereń ciężki utrudniał mocno akcje napastników. Hokeiści łódzcy, nie grzeszący zbyt dużą techniką kija, wczoraj poprostu nie mogli opanować krążka, który wyprawiał niespodziewane harce. Wiele dogodnych sytuacji podbramkowych zostało zaprzepaszczone, wiele razy zdarzyło się, że nie trafiono w krążek.

Union wystąpił w składzie: Brauer II, Wegner, Gotwald, Próchniewicz, Wisławski, Dreger (Musiałowicz, Brauer I i Stetka).

ŁKS bez Lutrosińskiego i Chelmickiego z Jakubcem w bramce, Frenclm, Rusinkiewiczem, Gałecim, Linką, Pęskim i Królem.

UNION — ŁKS 0:0.

Pierwsza tercja upływa pod znakiem wybitnej przewagi Unionu, którego atak dobrze prowadzi Wisławski, najlepszy gracz na boisku. Doskonale wypadła gra obrońcy Gotwalda i Wegnera. Zawiodł natomiast Próchniewicz, po którym spodziewano się daleko więcej.

W ŁKS dominowali Król, nadzwyczajną szybkością, Frencl (zbyt ostrą grą). Do czerwonych należała druga tercja, w której to Union ograniczał się tylko do obrony. Wreszcie i trzecia tercja upływa bezbramkowo, przy lekkiej przewadze ŁKS. Sędziował p. Lange.

Burzliwe zebranie O. K. S.

Piłkarscy arbitrzy nie mogą dojść do porozumienia

W ubiegłą sobotę odbyły się obrady walnego zgromadzenia łódzkiego O. K. S. piłki nożnej, które miało przebieg burzliwy. Już od pierwszej chwili rozpoczęcia obrad dawała się odczuć atmosfera podniecona, a, po odczytaniu sprawozdania z działalności ustępującego zarządu, wynikła bardzo gorąca dyskusja.

Działalność zarządu spotkała się ze strony niektórych sędziów z krytyką. W sprawozdaniu nieodpowiednio i niewłaściwie odzwierciedlono stosunek, jaki wytworzył się w ubiegłym roku pracy pomiędzy władzami ŁZOPN. i jego wydziału gier i dyscypliny a OKS., co

zmusiło prezesa ŁZOPN. obecnego na zebraniu do wyrażenia swego sprzeciwu i domagania się całkowitego wykreślenia tego rozdziału. Zebranie wniosek ten uchwaliło.

Stosunki pomiędzy ŁZOPN. i OKS. były nieco naprężone, a bezpośrednimi przyczynami tego była sprawa kar nakładanych na piłkarzy, oraz sprawa pamiętnego meczu w Pabjanicach pomiędzy PTC. i Turystami.

Dokonane wybory nowych władz OKS. dały następujący wynik: prezesem — p. Hanke Z., wiceprezesem — p. Raettig, sekretarzem — p. Dowbór, skarbnikiem — p. Grajwoda, referentem obsady — p. Andrzejak.

Szczęśliwie doprowadzono zebranie do ostatniego punktu porządku dziennego. Tu jednak wystąpiła w całej okazałości pewna animozja niektórych członków OKS. do zarządu, który zasadniczo wybrany został niemal w tym samym składzie i wreszcie zdecydowano się przerwać o godz. 3 nad ranem dalsze obrady.

Posiedzenie to ma być w dalszym ciągu kontynuowane, lecz z drugiej strony dowiadujemy się, iż niezadowoleni dążyć mają do unieważnienia walnego zgromadzenia, a tem samem i uchwał na niem powziętych. Mówi się również o możliwości zwołania przez niektórych sędziów legitymacji członkowskich, jednakże w tem jest prawdy narazie stwierdzić nie można. Sytuacja wyjaśni się w niedługim czasie. W każdym razie stwierdzić należy, iż ferment, jaki powstał w łonie OKS. wskazuje na pewien kryzys, przeżywany przez tę organizację.

Międzyklubowe zawody bokserskie

W dniu wczorajszym w sali teatru popularnego rozegrane zostały międzyklubowe zawody bokserskie, zorganizowane przez IKP.

Wyniki techniczne były następujące: Sieruga (IKP) walczy z Liebermanem (B. Kochba) na remis, Run do (IKP) — Opczyński (BK), zwycięża Rundo przez k. o. w pierwszej rundzie. Martynowski (Sokół) — Wolfowicz (BK), wygrywa na punkty Martynowski, Grabor (IKP) remisuje z Wiesławem (S). Gołębiowski nokautuje w drugiej rundzie Olezaka (S). Babicki (IKP) remisuje z Białkiem (BK). Nikonorow i Miller, obaj z IKP, remisują, wreszcie Czyżykowski poddaje się w drugiej rundzie Włodarczykowi.

Jak widać do walk stawali wyłącznie pięściarze początkujący — stąd stosunkowo niski poziom ich boks i stosunkowo słabsze zainteresowanie całą imprezą.

STRZELECKI K. S. — TRYUMF 2:1 (0:1, 1:0, 1:0).

Mecz powyższy odbył się na lodowisku ŁKS, przyczem stan lodu również był nieodpowiedni, jednak grano mecz mistrzowski. Zawody zakończyły się sensacyjnym zwycięstwem Strzeleckiego K. S. i, choć pokonani byli lepszym zespołem w polu, jednak nie mogli przełamać oporu nadzwyczaj oliarnie grających zwycięzców.

W tabeli mistrzowskiej prowadzi obecnie UNION 2 gry 4 pkt., bramek 15:0, przed ŁKS 1 gra, 2 pkt., br. 7:1, Tryumfem 2 gry, 2 pkt., br. 7:3, Strzeleckim K.S. 3 gry, 2 pkt., br. 3:13 i Makabi 2 gry 0 pkt., br. 1:16.

Lwowska para Bilorówna -- Kowalski

zwycięża w jeździe figurowej w Zakopanem

W Zakopanem już od dwóch dni trwają międzynarodowe zawody łyżwiarskie z udziałem najwybitniejszych zawodniczek i zawodników polskich, oraz czeskich, niemieckich i węgierskich. Na imprezę tą złożyły się zawody w jeździe figurowej pań o nagrodę przechodnią, zawody w jeździe figurowej panów i w jeździe parami.

Impreza ta odbyła się przy wspólnych warunkach lodowych. Pogoda mroniła dopisała. Zjazd gości do Zakopanego niezwykle liczny, zainteresowanie wielkie.

W pierwszym dniu odbywały się tylko obowiązkowe ćwiczenia zawodniczek i zawodniczek przed komisją sędziowską, w drugim dniu

dopiero właściwe zawody. W jeździe figurowej pań zwyciężyła Ulla Schwarzwöna (BCS Berlin) zdobywając 82,8 pkt. Drugie miejsce przyznano Cukierównie J. (Warszawska tow. łyż.) z 51 pkt.

W jeździe figurowej panów zwyciężył znany łyżwiarz warszawski Iwasiewicz (Warsz. tow. łyż.), któremu sędziowie dali 137,8 pkt.

W jeździe parami zwyciężyła polska para mistrzowska ze Lwowa Bilorówna i kpt. Kowalski przed parą berlińską Gaetzman (BCS). Ogólny podziw wzbudzały popisy polskiej pary łyżwiarskiej, którą publiczność darzyła rześkimi oklaskami.

Komunikat sportowy

przez radio będzie wcześniej wygłaszany

Dyrekcja Polskiego Radja zdecydowała się przenieść godzinę wygłaszania komunikatów sportowych z godziny 10,30 wieczorem na godzinę 19,30.

Zmiana ta dokonana została na wniosek państwowego urzędu wychowania fizycznego i dotyczy tylko dni powszednich. Dyrekcja Polskiego Radja zapewnia, iż przesu-

nięcie terminu wygłaszania komunikatów sportowych nie uszczupli ich aktualności, a udostępni komunikaty sportowe dla młodzieży, dla której obecna godzina była zbyt późna.

W ten sposób sport, dzięki radiu, będzie dobrze propagowany wśród naszej młodzieży.

Wspomagając bezrobotnych umacniasz podwaliny państwa

Piłka nożna na śniegu



Moment z meczu lokalnego, rozegranego w tych dniach na Śląsku na rzecz bezrobotnych.

Ciężka choroba Cilly Aussen



Mistrzynię światową tenisa przywieziono do Europy z Ameryki południowej w groźnym stanie. Będąc się ona musiała poddać niebawem operacji rebażkowego wyrostka.

I. K. P. -- Wawel 8:6

Chmielewski znów wygrał przez k. o.

KRAKÓW. Gościła tu łódzka drużyna pięściarska klubu fabrycznego IKP., która walczyła z zespołem Wawelu. Odbyło się tylko siedem spotkań, bowiem Wawel nie miał przedstawiciela wagi ciężkiej.

W ogólnej punktacji zwycięstwo odnieśli Łodzianie w stosunku 8:6, przyczem dwa przez k.-o., dzięki Graczykowi i Chmielewskiemu. Pewne zwycięstwo odniósł Stahl I w wadze półciężkiej, zmuszając swego przeciwnika do kapitulacji. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

Secesja pięściarzy warszawskiej „Makabi”

WARSZAWA. — Jak się dowiadujemy, wszyscy pięściarze Makabi niezadowoleni z działalności zarządu swego klubu zdecydowali się na gremjalne porzucenie barw Makabi i stworzenie własnego klubu pod nazwą „Jordan”.

W odbytych wczoraj zawodach eliminacyjnych wszyscy byli pięściarze Makabi startowali jako nie stowarzyszeni. W zawodach tych brał udział Kłodak, który został pokonany na punkty przez Finna.

Zawody na skoczni w Krokwi

Jednocześnie odbył się w Zakopanem konkurs skoków na Krokwi w konkurencji drużynowej.

Zwyciężyła drużyna SNPTT w składzie: Br. Czech, bracia A. i St. Morusarzowie z notą 105,03. Drugie miejsce zajęła sekcja narciarska Wisły. Indywidualnie najlepszy skok miał Stanisław Morusarz 46,53 mtr., drugie miejsce, co do długości skoku, zajął Nowak 36,5 mtr. Zaznaczyć należy, iż po za konkursem St. Morusarz skoczył 59,5 mtr.

Refleksje po Sylwestrze



— Czy ty też masz katar, kocha ny kraniku?

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Annabella — ulubienica teatralnego Paryża...
Annabella — władczyni bulwarów...
Annabella — królowa francuskiego ekranu!...

Piorunująca karjera, oszałamiające powodzenie!
Joe May wiedział dobrze, komu powierzyć główną rolę w swej ostatniej, najdoskonalszej realizacji **100-proc. dźwiękowca** pt.

Jej ekscelencja miłość

Dzięki genialnej reżyserji mistrza ekranu i porywającej żywiołowym temperamentem **Annabelli**, film ten stanął na pierwszym miejscu wśród arcydzieł dźwiękowych. Wartość dzieła podnosi lekka i łatwa muzyka popularnego kompozytora paryskiego Waltera Jurmana.

Nareszcie wkrótce premiera w „Casinie”

Waga musza: Spodenkiewicz przegrywa na punkty do Sworzeńskiego, który jest jednym z najlepszych bokserów Wawelu.

Waga kogucia: Graczyk zwyciężył przez k.-o. Henela.

Waga piórkowa: Zieliński przegrywa nieznacznie na punkty do Chrostka.

Waga lekka: Banasiak — Kański. Po równorzędnej walce ogłoszono wynik remisowy.

Waga półśrednia: Garncares — Studnik. Łodzianin nie mógł jakoś upolować okazji na zadanie zabójczego ciosu i wyszedł na remis.

Waga średnia: Chmielewski — Flisak. Chmielewski od pierwszej chwili ujmuje inicjatywę i poznawszy dobrze swego przeciwnika w pierwszym starciu, już w drugiej rundzie zwycięża przez k.-o.

Waga półciężka: Stahl I —

Szyffer. Łodzianin przez cały czas ma zdecydowaną przewagę i prowadzi w niezwykle szybkim tempie walkę, wreszcie zmusza go do poddania się, zwyciężając przez techniczne k.-o.

* * *

We Lwowie odbyły się druży nowe zawody bokerskie pomiędzy Hasmoną i Lechją, za zakończone zwycięstwem Hasmoni w stosunku 9:7.

* * *

W Siemianowicach walczyła berlińska drużyna bokerska Heros z tamtejszym AKB. Zwyciężyli berlińczycy w stosunku 10:6.

W drużynie AKB. startowali Rudzki i Wocka, którzy swe walki wygrali jako towarzyskie, za co berlińczykom zaliczono punkty walkowerem. To też ogólny wynik jest dla AKB. bardzo zaszczytny.

Rewanżowy mecz Polska-Niemcy

Nasi pięściarze walczą z olimpijczykami w Dortmundzie

Termin międzypaństwowy meczu bokerskiego Niemcy — Polska został już definitywnie ustalony na miesiąc maj w Dortmundzie.

Przeciwko naszym pięściarzom wystąpi olimpijska ósemka Niemców. Będzie to ostatnie spotkanie bokerskiej reprezentacji niemieckiej przed jej wyjazdem na igrzyska do Los Angeles Uważając naszych pięściarzy za najgroźniejszych

swoich przeciwników w Europie Niemcy pragną w meczu z nami skontrolować swoje siły w płaszczyźnie międzynarodowej.

Reprezentacja olimpijska boksu niemieckiego rozegra w Ameryce poza turniejem olimpijskim trzy mecze w różnych miastach Stanów Zjednoczonych. Dochód z meczów tych pokryć ma wydatki ekspedycji pięściarskiej Niemiec.

Już wyszedł z druku ILUSTROWANY Kalendarz-Almanach „GŁOSU PORANNEGO” na r. 1932.

WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH
W JEDNEJ KSIĄŻCE

Geografia, historia, literatura, malarstwo, rzeźba, wynalazki, odkrycia, statystyka, prawo, medycyna, kosmetyka, rolnictwo, ogrodnictwo, weterynaria, fotografia, sporty, harcerstwo, wychowanie fizyczne, mody, wskazówki dla gospodyń, rady praktyczne gry i zabawy i wiele różnych najciekawszych rzeczy —

wszystko to opracowane przez wybitnych specjalistów tworzy

ENCYKLOPEDIĘ ŻYCIA CODZIENNEGO

na 304 stronach, w formie kilku tysięcy artykułików.

Cena egzempl. w barwnej okładce Zł. 2.—

Prenumeratorzy nasi, którzy się zgłoszą bezpośrednio do naszej Administracji (ul. Płotkowska 70) otrzymają Kalendarz-Almanach za zniżoną cenę Zł. 1,50.

Dźwiękowy kino-teatr

APOLLO

Dziś premiera!

Miłość, nienawiść, zdrada i przyjaźń kierują 4 istotami w wielkim filmie p. t.

Czterech włóczęgów

Potężny dramat dźwiękowy w 10 aktach, reżyserji **Lupù Pica.**

W rolach głównych: **Simona Bourday, Ivonne Louis, Simon Girard i Alain Guivel.**

Pocz. codz. o 4, w sob., niedz. i święta o 12.

Następny program: Wersja dźwiękowa

Człowiek śmiechu W roli **Conrad Veidt**

Teatr i Muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś wieczorem i we środę o godzinie 4 po poł. repertaż Rehrischa i Herzoga „Sprawa Dreyfusa”.

Jutro i we środę wiecz. „Dr. Stieglitz” z Michałem Zniczem.

TEATR KAMERALNY

Dziś wieczorem i we środę o 5 po poł. po raz 83-ci i 84-ty „Hau Hau”.

We wtorek i środę wieczorem „Miss Hobbs”.

WIECZÓR HUMORU I ŚMIECHU.

Jak już donosiliśmy, odbędzie się dnia 9 stycznia w sali „Oaza” przy ul. Narutowicza 18, wielki dancing - kabaret z udziałem znanej artystki D. Kalinówny. Wieczór ten wzbudził w mieście naszym wielkie zainteresowanie, gdyż publiczność będzie miała możliwość w ciągu kilku godzin zapamięć o troskach codziennych i spędzić naprawdę wesoły, miły wieczór.

„BOMBA”.

Obecny program teatru „Bomba” już ustępuje miejsca następnemu i za trzy dni odbędzie się w „Bombie” trzecia z kolei premiera.

Dziś na oba przedstawienia ważne bilety ulgowe dla członków związków zawodowych, urzędniczych i wojskowych.

Co usłyszymy dziś przez radio?

11,58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie.

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,25 Odczyt z cyklu dla nauczycieli p. t. „Metodyczna i teoretyczna wartość entomologii”.

15,50 Płyty gramofonowe.

16,20 Lekcja języka francuskiego — kurs elementarny.

16,40 Płyty gramofonowe.

17,10 „Jeden dzień pod ziemią” — wygl. p. T. Kutz.

17,35 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie.

18,50 Rozmaitości.

19,15 Komunikat izby przem. hadlowej w Łodzi.

19,30 Kalendarzyk filmowy.

19,45 Prasowy dziennik radjo- wy z Warszawy.

20,00 Feljton muzyczny ze Lwo- wa.

20,15 Operetka „Królowa” — Oskara Straussa.

22,15 Feljton p. t. „Bezrobotny w kasynie gry”.

22,50 Dodatek do prasowego dziennika radjowego oraz komunikat meteorologiczny.

22,40 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

TYDZIEŃ AKADEMIIKA - ŻYDA.

Kalendarzyk, ustalony w stolicy, przewiduje na Łódź: Dzisiaj punktualnie o godz. 8-jej wiecz. w lokalu W. I. Z. O. (Sienkiewicza 26) odbędzie się inauguracyjna akademja z udziałem przedstawicieli starszego społeczeństwa i młodzieży akademickiej. Po przemówieniach nastąpi część koncertowa.

Jutro w połączonych salonach stow. komwojażerów przy ul. Sienkiewicza 3-5, odbędzie się reprezentacyjny bal akademicki. Całkowity dochód przeznaczony na stypendja akademickie.

Teatr „BOMBA”

Dziś, w poniedziałek, 4 stycznia 1932 r.

ważne bilety ulgowe

dla członków związków zawodowych, urzędniczych i dla wojskowych

za okazaniem legitymacyj.

OSTATNIE DWA DNI

świętecznego programu

„...a Bomba śmieje się..”

Na czele zespołu bról humoru **Romuald Gierasieński**

10 Dancing-boys

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 8.15 i 10.15.

Posade

łatwo znajdzie ten, kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Kilińskiego 60, mieszk. 61. 1223

Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Gabinet Fizykalnej Terapii
„MIMAR” M. Markusówny
 p. fach. kierown. lek.
 ul. Narutowicza 9, 1 p. fr.
 Tel. 122-09. — Godz. przyj. 11—2 i 4—8. W niedz. i święta 11—2.
 I. Dział — leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brodek i t. p. Masaże. Maski.
 II. Dział — leczenie elektrycznością, światłem i ciepłem. (Galwanizacja, Farad. Elektroliza. Kaustyka, d'Arsonwal. Kwarc. Sol. i Vitalux. Diatermia. Parów. i t. d.)
 Zabiegi w zakr. Fiz. Terap. wykonuje się z polecenia lekarzy Inst. oraz z ordynacji obcych lekarzy.
 Doktor specj. przyjm. od 1—2.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogródowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opeka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyjęć 1—2 pp.

Doktor

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

leczenie dżeternią i elektroterapią (lampa kwarcowa)

Przyjmuje od 9—2 i od 5—9 w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 6 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

W niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 4.30 po poł. odbędzie się w lokalu T-wa LINAS-HACHOLIM przy ulicy Południowej 19

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

w sprawie żądania podwyżki pracy lekarzom ambulat. naszego Towarzystwa.
 W razie nieprzybycia przepisowej ilości członków Ogólne Zebranie odbędzie się w 2-gim terminie o godz. 5-ej po poł. i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Zarząd Łódzkiego Żyd. Towarzystwa
 niesienia pomocy biednym chorym
 „LINAS-HACHOLIM” Łódź, ul. Południowa 19.

Dr. med.
Sadokierski
 Stomatolog-chirurg
 choroby zębów, szcęk, dąsł, podniebienia, języka i t. d.
 regulacja zębów
 Rentgen elektroterapija
 Ordynuje 3—7 7637
 PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med.
HELLER
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 UL. NAWROT 2
 TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiec w niedziele od 11—2 po południu
 Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Dr. med.
ST. PRAPORT
 GINEKOLOG—UROLOG
 CHOROBY KOBIECE
 i DRÓG MOCZOWYCH
 Gdańska 77a, tel. 203-98
 Przyjmuje od 8—8 w.

Dr. med.
L. NITECKI
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
 Nawrot 32 tel. 213-18
 przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—12 w poł.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

IRÈNE JARBLUM DOCTEUR
 DE L'UNIVERSITÉ DE PARIS
 ACCEPTERA ENCORE QUELQUES LEÇONS DE FRANÇAIS
 KILIŃSKIEGO 43. 020—5

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami, centralnem ogrzewaniem do wynajęcia wprost od gospodarza. Wiadomość: 6-go Sierpnia 61 dozorca wskazuje. 4042—3

Dźwiękowe Kino
MIMOZA
 KILIŃSKIEGO 178
 Dziś i dni następnych!
 Wielki Program Noworoczny!
ANNA MAY WONG
 genialna Chinka w dramacie opiewającym tajemniczą i wzniosłą miłość kobiety Wschodu p. t.
„Hai-Tang”
 Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.
 Następny program: „Serce na ulicy”
 W roli głównej: NORA NEY

ZAKOPANE
PENSJONAT „DIANA”
 UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 489.
 POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ
 Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia — na żądanie dietetyczna. Ceny niższe.
 Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa w Zakopanem willa „Diana”.

KUPCY

którzy polecają
 swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
 zmniejszenia
 obrotów

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLIŃSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87



Tkalinia mechaniczna

wie własnym budynku składająca się z 60 warszt. ang. 86—72 cali gładkie i kolorówki przyjmują na lon. Zgłoszenia do administracji nin. pisma pod „Tkalinia mechaniczna”.

I. CYZYN

nauczyciel gry fortepianowej

ma jeszcze wolne godziny.

Andrzeja 46 m. 19.

Dźwiękowe Kino-Teatry

ODEON

Przejazd 2

WODEWIL

Główna 1

Dziś i dni następnych!

Odeon Ceny miejsc do g. 6-ej: III—75 gr., II—1 zł., I—1.50
 po g. 6 III—1 zł., II—1.25, I—1.75

Wodewil Ceny miejsc III—75 gr., II—1 zł., I—1.50

50.000 osób widziało!!! 150.000 osób musi jeszcze obejrzeć najpopularniejszy dźwiękowiec polski p. t.

10-ciu z PAWIAKA

W rolach głównych: Józef Węgrzyn, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski oraz urocza Zofia Batycka

Dźwiękowy Kino-Teatr

„CORSO”

Zielona 2 | 4

Początek o 4 pp., w sobotę, niedzielę i święta o 12 w poł.

Dziś wielka premiera!

Ogień

2 serje — razem 24 aktów.

Pierwszy 100-proc. film dźwiękowy z nieustraszonym bohaterem sensacyjnym

Tim Mc. Coy'em

oraz piękną MARION SHOCLEY

Film, który wstrząsnął całym światem. Film, w którym bierze udział tysiące strażaków. Film gdzie akcja rozgrywa się w przepięknych pałacach i w groźnych saulkach bandytów. — Wstrząsające efekty dźwiękowe. — NAPIĘCIE! — EMOCJA!

Nadprogram: Arcywesoła FARSA dźwiękowa pt. P. etrek Dyrygentem

Przenumeracja miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — 2 zł. — zagranicą — zł. 9. —

skopiować redakcji nie zw. bac.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogl. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej